

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/90623,Ksiadz-Kazimierz-Jancarz-mistrzejowicki-Baca.html>



zwarta konwencja Konfraterni Robotniczej z Mistrzejowic w Kalwarii Zebrzydowskiej (ks. Jancarz na czele), 26 maja 1984 r. Fot. Zbigniew Galicki

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Ksiądz Kazimierz Jancarz, mistrzejowicki „Baca”

Autor: ŁUCJA MAREK 25.03.2023

25 marca 1993 r. zmarł kapłan, którego motorem działania były „religia przepojona patriotyzmem i patriotyzm przepojony religią”. Został zapamiętany przede wszystkim jako duszpasterz ludzi pracy.

Urodził się 9 grudnia 1947 r. w Suchej Beskidzkiej, wychowywał w Grzechyni (wieś w gminie Maków

Podhalański). Święcenia kapłańskie przyjął w 1972 r. Jako wikariusz posługiwał w Pisarzowicach, Andrychowie, Oświęcimiu i Niepołomicach. W 1978 r. został skierowany do parafii bł./św. Maksymiliana Marii Kolbego na osiedlu Mistrzejowice w Krakowie-Nowej Hucie.

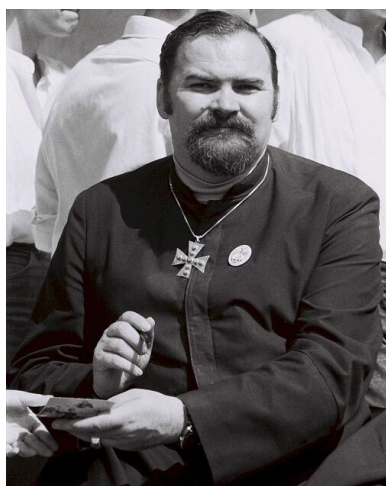
W trosce o chwałę Bożą i dobro człowieka

W okresie tworzenia w nowohuckim kombinacie legalnej „Solidarności” ks. Jancarz włączył się stopniowo w sprawy robotników. Po 13 grudnia 1981 r. środowisko to stało się głównym obszarem jego posługi. Duszpasterstwo ludzi pracy budował i rozwijał na trzech filarach: modlitwa (msza święta), świadomość (kształcenie), działanie (służba).

Był niesłusznie oskarżany – i to nie tylko przez władze komunistyczne – o polityczne motywacje i ambicje. Tymczasem w centrum jego działań znajdował się człowiek, co zostało dostrzeżone już na pierwszej placówce duszpasterskiej.

„W pracy nie szukał zysków ani własnej chwały. Troszczył się o chwałę Bożą i dobro człowieka. Nie był egoistą ani wyrachowanym materialistą nastawionym na branie”

– napisał ks. Stanisław Piela, proboszcz z Pisarzowic.



Ks. Kazimierz Jancarz w 1984 r.
Fot. Zbigniew Galicki



**30 sierpnia 1984 r. Msza święta
za ojczyznę w kościele św.
Maksymiliana Marii Kolbego w
Mistrzejowicach. Wśród
celebransów ks. Popiełuszko (w
środku) i ks. Jancarz (po prawej).**

Fot. Zbigniew Galicki

Wspólnota, edukacja, kultura

Bywał trudny w kontaktach. Apodyktyczny, stawiał wysokie wymagania. Jednocześnie cechowała go serdeczność i wrażliwość. Nazywano go „Bacą”. Określenie, nawiązujące do postury i góralskiego temperamentu, doskonale oddawało rolę ks. Jancarza jako organizatora i duchowego przewodnika „stada” gromadzącego się wokół kościoła w Mistrzejowicach.

Interesował go człowiek, „jego zdolność do samoorganizowania, samokształcenia, działania dla innych”, by mógł „stawać się coraz lepszy, ofiarniejszy i życzliwszy”. W tym duchu obok założonej w 1978 r. konfraterni akademickiej zorganizował trzy kolejne – robotniczą, służby zdrowia (samarytańską) i nauczycielską. Wzajemna służba wymagała odpowiedniej formacji. Spotkania, rozmowy, wspólne wyjazdy, pielgrzymki, ogniska, wakacje dla robotników z rodzinami, a także „wspólne działanie” (praca), były elementami tego rozwoju.



**Życzenia imieninowe dla ks.
Jancarza składane po
czwartkowej mszy świętej za
ojczyznę. Mistrzejowice, 5 marca
1987 r. Fot. Zbigniew Galick**

Z inicjatywy ks. Jancarza w Mistrzejowicach powstał w 1984 r. Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. kard. Stefana Wyszyńskiego. Jego celem było doksztalcenie i aktywizacja społeczna środowisk robotniczych. Kapłan odpowiedział na słowa prymasa Wyszyńskiego, wypowiedziane do delegacji „Solidarności” w 1981 r.:

„Musicie się teraz wiele uczyć, szkolić”.

W progi mistrzejowickiej parafii zawitała też niezależna od władzy kultura (teatr, muzyka, literatura, fotografia, grafika, malarstwo, itp.). Od 1985 r. odbywały się cykliczne sobotnie spotkania pod nazwą „Wieczór u św. Maksymiliana” (koncerty filharmoniczne, piosenki studenckiej, patriotycznej, kabaretowej; spektakle teatralne, kabaret). Powstała niezależna „telewizja”.



**Dolny kościół św. Maksymiliana
Marii Kolbego w Mistrzejowicach.
Ks. Jancarz pierwszy z prawej, 16
listopada 1985 r. Fot. Zbigniew
Galicki**

Sprawy duszpasterskie i społeczne

Ks. Jancarz kierował się względami duszpasterskimi. W czerwcu 1982 r. nie zgodził się na przeprowadzenie w mistrzejowickim kościele głódówki w geście solidarności z protestem osób internowanych w Rzeszowie Załężu, ale zaproponował duchową łączność poprzez post i czuwanie modlitewne. Angażował się w kwestie społeczne, bo uważał, że

„kapłan musi być z wiernymi w każdej sytuacji. Inaczej byłby tylko rzemieślnikiem od usług religijnych”, a „odcięcie się do spraw społecznych jest zawieszeniem pracy duszpasterskiej w próżni”.

Nabożeństwa, trwające od 16 do 24 czerwca 1982 r., na znak solidarności z osadzonymi w Załężu, zakończone w czwartek, przekształcił w cotygodniowe msze święte w intencji ojczyzny. Po nich odbywały się spotkania z zaproszonymi ludźmi kultury, nauki, redaktorami pism katolickich, historykami, prawnikami. Wokół „czwartków” jednoczyli się kapłani, robotnicy, działacze „Solidarności”, opozycjoniści, intelektualiści, artyści, naukowcy, delegacje z różnych miejsc Polski, a także świata. Mistrzejowice stały się niejako odpowiedzią na „potrzebę bycia razem”, która nasiliła się szczególnie mocno w okresie stanu wojennego.



**Trzecia Pielgrzymka Świata Pracy
na Jasną Górę (ks. Jancarz
przytrzymuje mikrofon), 14
września 1985 r. Fot. Zbigniew
Galicki**

Animator samorządności

Na fundamencie nabożeństw, wspartych kształceniem świadomości uczestników i samorządnym działaniem, wyrósł ruch społeczny o charakterze religijno-patriotycznym, rozwijała się solidarność społeczna. Działania inspirowane i animowane przez ks. Jancarza uczyły niezależnego myślenia, życia społecznego, politycznego, literackiego, kulturalnego, gospodarczego. Dawały namiastkę wolności i samorządności. Formowały świadomość i przygotowywały uczestników tych przedsięwzięć do wzięcia odpowiedzialności za wolną Polskę.

Na początku 1989 r., w okresie przemian politycznych, kapłan uznał, że jego misja w Mistrzejowicach dobiegła końca i powinien podjąć nowe zadania. Zgodnie z prośbą został przeniesiony na wakujące stanowisko proboszcza w Luborzycy.



**Ognisko w czasie czwartej
konwencji Konfraterni
Robotniczej z Mistrzejowic w
Kalwarii Zebrzydowskiej (w
środku ks. Jancarz), 26 maja 1984
r. Fot. Zbigniew Galicki**

**Nabożeństwo Konfraterni
Robotniczej z Mistrzejowic na
Drózkach Matki Bożej w Kalwarii
Zebrzydowskiej, 26 maja 1984 r.
Fot. Zbigniew Galicki**

Zmarł nagle na serce, 25 marca 1993 r., w czwartek. Pochowany został w Makowie Podhalańskim.

„Religia przepojona patriotyzmem i patriotyzm przepojony religią były motorem Twojego działania”

– tymi słowami ks. Edward Baniak pożegnał seminaryjnego kolegę, dobitnie puentując życie i posługę ks. Jancarza. W 2008 r. prezydent Lech Kaczyński nadał kapłanowi pośmiertnie Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzonej Polski, doceniając jego „wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce” oraz „kształtowanie postaw patriotycznych i pracę duszpasterską”.

COFNIJ SIĘ